

**15.11.2020 NIEDZIELA – TRZYDZIESIĄ TRZECIA ZWYKŁA**

**8:00** Za ++ Lidię i Teodora Zimmermann.

**10:00** Za + Antoniego Czeglika – int. od uczestników pogrzebu.

**11:30** Za + Joannę Lament – int. od uczestników pogrzebu.

**17:30** Za ++ kapłanów posługujących w naszej parafii, członków I Róży Żywego Różańca, krewnych, dzieci nienarodzone oraz duchowych i fizycznych dobrodziejów – int. od Rity Mularczyk.

**16.11.2020 PONIEDZIAŁEK – DZIEŃ POWSZEDNI**

**7:00** Za + Renatę Skonieczka – int. od Janiny Pabich, Barbary Krawczyk i Stanisława Pabich z rodzinami.

**17:30** Za + Zofię Skirleńską, męża Bronisława, rodziców i rodzeństwo z obu stron.

**Konc.** Za + Irenę Kukla w 30. dzień po śmierci.

**17.11.2020 WTOREK – ŚWIĘTO ŚW. ELŻBIETY WĘGERSKIEJ, ZAKONNICZY, PATRONKI FZŚ**

**7:00** Za żyjących i ++ rodziców i rodzeństwo współbraci, dobrodziejów kościoła i klasztoru oraz za tych, którzy się polecają naszym modlitwom.

**Konc.** Za ++ poleconych przez składających ofiarę do skarboxy.

**17:30** Za ++ Józefa Mularczyka, rodziców, rodzeństwo z obu stron i rodziców chrzestnych o Boże Miłosierdzie dla nich.

**18.11.2020 ŚRODA – WSPOMNIENIE ŚW. KAROLINY KÓZKÓWNY, DZIEWICY I MECZENNICZY**

**7:00** W int. Parafian.

**Konc.** Za + Dawida Dębickiego – int. od uczestników pogrzebu.

**17:30** Za + Eugenię Pulnar w 7. rocz. śmierci oraz z rodziny o radość nieba dla nich.

**19.11.2020 CZWARTEK – WPOMNIENIE BL. SALOMEI, ZAKONNICZY**

**7:00** Za + o. Józefa Markowicza, redemptorystę o szczęście wieczne w niebie.

**17:30** Za + Jana Gut w 1. rocz. śmierci o łaskę nieba dla niego.

**20.11.2020 PIĄTEK – WSPOMNIENIE ŚW. RAFAŁA KALINOWSKIEGO, PREZBITERA**

**7:00** Za + o. Józefa Markowicza, redemptorystę o szczęście wieczne w niebie.

**17:30** W int. Ewy z ok. 75. rocz. urodzin z podziękowaniem Bogu za wszelkie łaski oraz z prośbą o błogosławieństwo Boże i potrzebne łaski (*Te Deum*).

**21.11.2020 SOBOTA – WPOMNIENIE OFIAROWANIA NAJŚWIETSZEJ MARYI PANNY**

**7:00** Za ++ rodziców Genowefę i Henryka oraz z rodziny o łaskę nieba dla nich.

**17:30** W int. Rity Mularczyk z ok. 86. rocz. urodzin oraz z ok. 45. rocz. urodzin córki z podziękowaniem za wszystkie odebrane łaski z prośbą o dalsze (*Te Deum*).

**Konc.** Za ++ Alfredę i rodziców z obu stron.

**22.11.2020 NIEDZIELA – UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA, KRÓLA WSZECHŚWIATA**

**8:00** W int. Genowefy Futa z ok. 85. rocz. urodzin z podziękowaniem za otrzymane łaski oraz z prośbą o błogosławieństwo Boże (*Te Deum*).

**10:00** Za + Marię Gaworek.

**11:30** Za ++ Józefę i Juliana Piwoda oraz z rodzin Piwoda i Pacuła o niebo dla nich.

**17:30** Za + Antoniego Murawskiego o radość nieba – int. od sąsiadów.

**Kancelaria czynna: wtorek 16:00-17:00, środa 18:00-19:00, piątek 8:00-9:00 i 16:00-17:00.**

Proboszcz tel. 693 236 691, Proboszcz mail: tymol@poczta.onet.pl

Strona internetowa parafii i klasztoru: [www.franciszkaniegliwice.pl](http://www.franciszkaniegliwice.pl)

# Gazetka Parafialna

**Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa  
przy Klasztorze Franciszkanów w Gliwicach  
na Niedzielę Trzydziątą trzecią Zwykłą  
15. listopada 2020 roku**



*Eucharystia – Źródło, Szczyt i Misja Kościoła  
Wielką tajemnicą wiary*

*„Abyście uwierzyli w Tego, którego Bóg posłał” (J 6,29).*

## INFORMACJE BIEŻĄCE 15-22.11.2020

*Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach i chwilach. Sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie jak złodziej w nocy.*

**W kościele obowiązują obostrzenia sanitarne. Wewnątrz jednorazowo może przebywać 40 osób!!!**

**Spowiedź św. odbywa się w konfesjonale w prawym przedsionku obok ołtarza.**

Dziękujemy za wspólną modlitwę za poleconych zmarłych. Dziękujemy również za ofiary złożone na ten cel.

W związku z pandemią Stolica Apostolska na cały listopad udziela łaski odpustu zupełnego wiernym będącym w stanie łaski uświęcającej, którzy nawiedzą cmentarz lub pomodlą się za zmarłych. Odpust ofiarować można za dusze w czyśćcu cierpiące jeden raz każdego dnia.

Prywatna modlitwa różańcowa o ustanie epidemii codziennie o godz. 20:30. Módlmy się także w intencji Kościoła, Ojczyzny oraz o szacunek dla życia, które jest darem Bożym.

**W środę** o godz. 7:00 msza św. szkolna.

**W czwartek** po mszy św. wieczornej do godz. 19:00 adoracja Najświętszego Sakramentu z okazją do spowiedzi św.

Od godz. 19:00 spotkanie formacyjne on-line dla Franciszkańskiego Zakonu Świeckich i wszystkich chętnych na – szczegóły na plakacie w gablocie.

**W piątek** – o godz. 17:30 msza św. transmitowana przez TV Imperium.

**W sobotę** o godz. 7:00 Godzinki ku czci Matki Bożej.

**W przyszłą niedzielę** przypada uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata – ostatnia niedziela roku liturgicznego. Odbędzie się zbiórka do puszek na witraże.

Dziękujemy wszystkim, którzy oddali swój głos na przyszłoroczny Budżet Obywatelski. Do piątku oddano 850 głosów z czego 363 głosy na wskazany

projekt – Monitoring punktowy. Dzięki głosom zostanie zrealizowany.

Polecamy *Gazetkę Parafialną*.

Niech nas broni i zachowuje od wszelkiego złego moc Chrystusa Zbawiciela.

### KATOLICKIE METODY DZIAŁANIA

Myśl współczesna, zdeprawowana sentymentalizmem, indyferentyzmem i wypływającymi z nich hasłami tolerancji, nieraz chciała widzieć w chrześcijaństwie coś słodkołzawego, paraliżującego wszelkie przejawy czynu w życiu ludzkim; teoria niesprzeciwiania się złu, sformułowana przez Tołstoja, była ostatnim wyrazem tego kierunku myśli, z którym zresztą można się było wszędzie spotkać, gdzie chodziło o zajęcie zasadniczego stanowiska wobec pewnych ciężkich i twardych konieczności życia ludzkiego. Gdy szło o wojnę, o karę śmierci, o inkwizycję, ostatnim pokoleniom żyjącym w atmosferze przesiąkniętej do dna egoistycznym humanitaryzmem trudno było pojąć, że nie tylko nie stoją one w sprzeczności do zasad miłości chrześcijańskiej, ale nieraz mogą być nawet jej bezpośrednimi postulatami.



Bo i w samej rzeczy, miłość chrześcijańska jest tą wewnętrzną, nadprzyrodzoną mocą ducha, która nami kieruje w wypełnianiu wszystkich obowiązków naszego życia, tak iżby one odpowiadały we wszystkim świętej woli Bożej i do ostatecznego celu prowadziły. Nieraz obowiązki te mogą krzyżować wolę naszych bliźnich i zmuszać nas do zadawania im bólu, a jednak nie wolno nam się wtedy cofać, bo nie przyjemność bliźniego winna być dla

nas decydującym czynnikiem, ale chwała Boża i dobro moralne społeczeństwa i dusz ludzkich. Jest więc w dobrze pojętej miłości chrześcijańskiej coś mocnego, nawet twardego, a natchniony autor „Pieśni nad pieśniami”, szukając z czym by ją pod tym względem zestawić, porównał ją ze śmiercią. „Mocne jest jako śmierć miłowanie” (Pnp 8,6). Nieraz żąda ona od nas czynów, które muszą zabołeć i pewne zło fizyczne wyrządzić, ale to zło winno być zawsze warunkiem większego dobra, zła dla zła wyrządzać jej nie wolno.

Tu leży ta wielka różnica między metodą świata a metodą miłości. Świat, gdy wyrządza zło, czyni to dla celów egoistycznych, dla zwalczania przeszkód, które spotyka na drodze do zaspokojenia nienawiści lub żądzy zemsty. Miłość chrześcijańska, gdy wyrządza jakieś przemijające zło fizyczne, czyni to dlatego, że jest ono warunkiem większego, trwałego dobra. Gdy zmuszona jest wystąpić z

mocą i ból, a nawet śmierć zadać, nie przekroczy nigdy koniecznej miary bólu, a nawet w samym sposobie, w jaki go zada, da poznać, jak wielka intencja dobrą ją kieruje, jak wolna jest od chęci dokuczenia lub wyzyskania dla siebie cudzego cierpienia.

W życiu świętych można by wskazać cudowne przykłady tej mocnej, druzgocącej zło miłości. Umieli oni i inkwizycją kierować, i wojny prowadzić, i surowo karać bliźnich, nie tylko nie przekraczając miary cierpienia, które wtedy wolno, a nawet trzeba zadać, ale łagodząc je tym przekonaniem, które wpajali, że we wszystkim, co robią, szukają nie siebie, nie swej korzyści lub zaspokojenia namiętności, ale chwały Bożej i prawdziwego dobra dusz.

Zapewne, że wobec zła stanowisko Tołstojowskie, nie przeciwstawiające mu żadnego oporu, jest o wiele łatwiejsze i wygodniejsze. Łatwiej jest też zwalczać zło, dając folgę popędliwym uczuciom nienawiści i gniewu i kierować się zasadą: „oko za oko, ząb za ząb”; łatwo wtedy na krótką metę dopiąć celu i uzyskać przewagę, ale przy zaślepieniu, jakie namiętność sprowadza, wnet traci się miarę, a z nią wszystkie uzyskane pozycje. Nienawiść tylko burzyć potrafi, do twórczej pracy na dalszą metę jest niezdolna. Metoda miłości w walce ze złem jest o wiele trudniejsza; nic też dziwnego, że ludzkość, która rada chodzi po linii najmniejszego oporu, woli metody obojętności lub nienawiści.

Aby podług słów św. Pawła umieć „zwalczać zło dobrem” (Rz 12,21), potrzeba całkowitego opanowania wszystkich władz duszy przez ten pierwiastek dobra nadprzyrodzonego, jakim jest miłość Boża. Ona jedynie jest w stanie dać nam tę miarę Bożą, która sprawi, że nie zadamy ani krzty cierpienia więcej, niż to jest konieczne, ale też, że nie cofniemy się przez tchórzostwo i małoduszność od zadania go tam, gdzie chwała Boża i dobro dusz tego wymagają. Posiada ona tę cudowną własność, tak uderzającą u świętych, łączenia w sobie wykluczających się na pozór cech: twardości i miękkości, surowości i wyrozumiałości, stanowczości i uступliwości. Przez nią człowiek staje się „wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich zbawić” (1 Kor 9,22), daje mu ona bowiem cudną jakąś nadprzyrodzoną zdolność przystosowywania się do wszystkich potrzeb ludzkich, nic nie tracąc z własnej mocy ducha.

Śliczną formułkę znalazł na to bł. Jordan z Saksonii, dominikanin z XIII wieku: „Omnibus conformari et seipsum non deformare” – „Przystosować się do każdego, nie tracąc siebie samego”.

Ta miłość chrześcijańska nie jest słabością, ona jest siłą, wymagającą wielkiej mocy ducha i dlatego też tak trudno o nią na świecie. Aby osiąść jej metodę, trzeba dużo pracy nad sobą; nic też dziwnego, że niejedni woli się chwycić łatwiejszych metod świata. Kto jednak ją posiadzie i z jej metodami się oswoi, ten nie może nie uzyskać z czasem ogromnego wpływu na dusze, i zwycięstwo jego jest zapewnione. (Za pch24.pl, J. Woroniecki)